

IV. FORMACJA LITURGICZNA

Ks. Kazimierz Matwiejuk

Tajemnica paschy Chrystusa w obrzędach pogrzebowych

Wstęp

Konstytucja o liturgii świętej (4.12.1963 r.) stanowiła, żeby dokonać odnowy obrzędów pogrzebowych. Zawarty w niej istotny postulat dotyczył tego, aby obrzędy jaśniej wyrażały paschalny charakter śmierci chrześcijanina oraz lepiej odpowiadały warunkom i tradycjom poszczególnych regionów, również co do barwy szat liturgicznych. Ojcowie soborowi uważali za stosowne krytyczne przyjrzenie obrzędowi pogrzebu dzieci, z możliwością opracowania odpowiedniego formularza mszalnego¹.

Te postanowienia zaowocowały nowymi obrzędami pogrzebu, które uwzględniały realia i pastoralne potrzeby współczesnego świata. Jest faktem, że wielkie aglomeracje miejskie nie sprzyjają dziś celebrowaniu tajemnicy śmierci i związanych z nią obrzędów pogrzebowych. Miejscem śmierci jest zazwyczaj szpital. Tam też najczęściej odbywa się pierwsza stacja pogrzebowa. Rzadko obrzędy pogrzebu rozpoczynają się w domu zmarłego.

Te zmieniające się warunki społeczno-kulturowe spowodowały, że liturgia pogrzebowa zamiast trzech stacji: w domu, w kościele i na cmentarzu, zawiera tylko dwie, a nawet ogranicza się do jednej stacji². Tym bardziej istnieje konieczność, aby liturgię pogrzebową celebrować w dyscyplinie wiary oraz ukazywać jej paschalny wymiar.

1. Soborowa odnowa obrzędów pogrzebowych

Prace nad odnową obrzędów pogrzebowych prowadził zespół roboczy Rady Wykonawczej Konstytucji o liturgii, powołanej do istnienia w 1964 roku³. Rok później Rada przedstawiła papieżowi Pawłowi VI schemat nowych obrzędów pogrzebu. Na początku 1966 roku projekt nowego Ordo exsequiarum został przekazany przez Kongregację Obrzędów⁴ wybranym ośrodkom kościelnym na całym świecie „ad experimentum”⁵. Po uwzględnieniu otrzymanych uwag i propozycji została zredagowana księga liturgiczna – „Ordo exsequiarum”. Dnia 15 sierpnia 1969 roku, dekretem Kongregacji do spraw Kultu Bożego, została ona opublikowana pod nowym tytułem, mianowicie „Ritus exsequiarum”. Nowe obrzędy, z woli Pawła VI, zaczęły obowiązywać od 1 czerwca 1970 roku⁶. Konferencje Episkopatów poszczególnych krajów

¹ KL nr 81 i 82.

² W. Nowak, *Obrzędy pogrzebu Rytuału Rzymskiego dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, HD 47 (1978) nr 4, s. 304-305.

³ F. Greniuk, *Odnowa liturgii pogrzebowej*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z liturgiki. (Komentarz do ksiąg liturgicznych wydanych w roku 1969)*, red. F. Blachnicki, Lublin 1970, s. 219.

⁴ Przemianowana 8.V.1969 r. na Congregatio pro Cultu Divino.

⁵ A. Labudda, *Nowe Ordo exsequiarum*, AK (1972), s. 427-428.

⁶ Zob. F. Greniuk, *Odnowa liturgii pogrzebowej...*, s. 220-221.

wykorzystały swoje uprawnienia, i tłumacząc księgę na języki ojczyste, dostosowały obrzędy do miejscowych zwyczajów. Polski przekład obrzędów pogrzebu został przyjęty przez 152. Konferencję Episkopatu Polski w dniu 29 kwietnia 1976 roku. Natomiast 10 czerwca tego roku zyskał on aprobatę Stolicy Apostolskiej⁷.

2. Paschalny wymiar obrzędów pogrzebu

Głównym tematem odnowionej liturgii pogrzebowej jest zmartwychwstanie Chrystusa. Tajemnica paschalna Chrystusa stanowi centrum chrześcijańskiej wizji śmierci. Pascha Chrystusa przedłuża się w egzystencji każdego chrześcijanina. Wyniszczenie człowieka przez śmierć cielesną staje się jego paschą, przejściem do Ojca⁸. W śmierci doświadcza chrześcijanin wraz z Chrystusem przejścia ze śmierci do życia. Śmierć wierzącego jest umieraniem razem z Chrystusem. Jest punktem kulminacyjnym w jego życiu, które stanowi drogę ku zbawieniu⁹.

Wszczepienie człowieka w misterium paschalne Chrystusa dokonuje się zwykle już na początku jego życia doczesnego. Po urodzeniu przyjmuje on sakrament chrztu. Jego istotę stanowi zanurzenie w śmierci i rezurekcji wcielonemu Syna Bożego. Tę prawdę zawdzięczamy Bożemu Objawieniu. Apostoł Narodów (Rz 6, 3-11) poucza: „Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca. Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie. To wiedźcie, że dla zniszczenia grzesznego ciała dawny nasz człowiek został razem z Nim ukrzyżowany po to, byśmy już więcej nie byli w niewoli grzechu. Kto bowiem umarł, stał się wolny od grzechu. Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wiedząc, że Chrystus powstawszy z martwych, już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy. Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumiejcie, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie”. „Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto <wszystko> stało się nowe” (2 Kor 5,17).

Sakrament chrztu rozpoczyna w człowieku uczestnictwo w śmierci Chrystusowej, czyli umieranie dla grzechu, ale też i w Jego zmartwychwstaniu. Dzięki Chrystusowi człowiek poznał godność i wartość umierania. Śmierć cielesna chrześcijanina jest epilogiem jego umierania grzechowi. Dzięki śmierci i zmartwychwstaniu wcielonemu Syna Bożego ta śmierć staje się znakiem życia dla Boga i w Bogu.

⁷ Wtedy Księgarnia Św. Jacka w Katowicach w 1977 roku wydała księgę liturgiczną „Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich”. Zaczęła ona obowiązywać w całej Polsce od 1 listopada 1978 roku.

⁸ K. Matwiejuk, *Śmierć jako problem egzystencjalny człowieka*, „Kwartalnik Pastoralny Diecezji Siedleckiej” 4 (III) 2005, 373-381.

⁹ A. Labudda, *Nowe Ordo...*, s. 437.

Śmierć, podobnie jak sakramentu chrztu, posiada wymiar paschalny. Jest defini-
tywnym wyzwoleniem od grzechu i przejściem do życia wiecznego¹⁰. Ten paschalny
wymiar śmierci zyskuje jeszcze pełniejszą czytelność w Eucharystii celebrowanej
podczas pogrzebu. Wówczas jest ona szczególną formą proklamacji Pana, który umarł,
ale żyje i którego przyjścia w chwale oczekują uczestnicy celebracji pogrzebowej.
Chrześcijanin, podczas ziemskiej swej wędrówki, uczestniczył w ofierze krzyżowej
swego Zbawiciela. Z Nim pragnął być miłą Ojcu ofiarą. Przyjmował zadatek życia
wiecznego,żywając w Komunii sakramentalnej ciało i krew Zbawiciela świata.

Eucharystia, jako skuteczna pamiątka śmierci krzyżowej Pana Jezusa, umożliwia
chrześcijaninowi łączenie swojej śmierci z ofiarą Wcielonego Słowa. Natomiast Eu-
charystia, jako ucztą ofiarna, jest sakramentalnym zadatkiem szczęścia wiecznego.
Jest sakramentem paschy ochrzczonego, który mocą Pokarmu nieśmiertelności prze-
chodzi ze świata do Ojca¹¹. Taki wymiar ma zwłaszcza wiatyk, czyli Eucharystia
przyjmowana w obliczu śmierci.

Celebracja Mszy św. jest istotnym elementem liturgii pogrzebu. Chrześcijanin
umiera jak Chrystus. Śmierć Wcielonego Słowa była ofiarą podjętą dobrowolnie za
zbawienie świata. Każda Msza św. jest uobecnieniem ofiary wcielonego Syna Boże-
go. Msza pogrzebowa celebrowana przy zwłokach zmarłego jest jego ostatnią ofiarą
oraz wejściem przez Chrystusa w komunie z tymi, którzy go wyprzedzili do wiecznej
ojczyzny¹².

Eucharystia sprawowana po śmierci ochrzczonego, jak uczy Kościół, jest też po-
mocą zmarłym¹³. Wtedy w szczególny sposób spływa prześlągalna moc misterium
paschalnego Wcielonego Słowa na zmarłego, aby został uwolniony od wszelkich
pozostałości grzechowych¹⁴. Eucharystia jest również źródłem nadziei dla krewnych i
przyjaciół zmarłego, którzy smucą się z powodu rozstania z bliską im osobą.

Liturgia za zmarłych wieńczy pielgrzymowanie człowieka na ziemi. Jest swo-
istym ukoronowaniem wszystkich wcześniejszych celebracji. Stanowi ostatni szczebel
w porządku sakramentalnym. Zwiastuje rzeczywistość eschatologiczną¹⁵. Śmierć
człowieka wierzącego jest jego autentycznym osobowym dopełnieniem. Jest bowiem
przejściem do Ojca niebieskiego, w którego wierzył i któremu ufał. To przejście,
rozpoczęte narodzinami, kończy się oddaniem przez umierającego swego ducha jego
Stwórcy¹⁶.

Liturgia pogrzebowa pozwala przeżyć wiernym prawdę o świętych obcowaniu. Umar-
li widzą Boga „twarzą w twarz”. Jeśli jeszcze pozostają w czyśćcu, to całą swą istotą
pragną Go i żyją nadzieją płynącą z wiary, że z Jego dobroci staną się uczestnikami nieba.
Zmarli pozostają w duchowej łączności z żyjącymi. Tworzą z nimi jeden Kościół.

¹⁰ J. Salij, *Pogrzeb chrześcijański jako uobecnienie tajemnic chrztu*, HD 38 (1969) nr 3, s. 187-188.

¹¹ A. Labudda, *Nowe Ordo ...*, s. 440-441.

¹² A. Labbuda, *Teologia Mszy pogrzebowej „Preasente corpore”*, RBL 33 (1980) nr 3, s. 159.

¹³ W. Nowak, *Obrzędy pogrzebu ...*, s. 309.

¹⁴ A. Labudda, *Msza za zmarłych*, RBL 27 (1974) nr 1-2, s. 29.

¹⁵ M. Pisarzak, *Aspekt paschalno – eschatologiczny liturgii zmarłych*, RBL 25 (1972) nr 4-5, s. 255.

¹⁶ B. Margański, *Podstawy teologiczne odnowionego rytuał pogrzebowego*, RBL 27 (1974) nr 1-2, s. 8.

3. Symbolika paschalna w obrzędach pogrzebu

Odnowione obrzędy pogrzebowe uwzględniają symbole paschalne¹⁷. Jednym z nich jest paschał. Świeca wielkanocna, pobłogosławiona i przygotowana w Wigilię Paschalną, rozprasza mroki tej nocy, obwieszcza zwycięstwo Ukrzyżowanego. W czasie liturgii chrztu światło tego paschału symbolizuje pierwsze zanurzenie w Chrystusa, w Jego śmierć i zmartwychwstanie. Jest to pierwszy etap paschy chrześcijanina, jego przejście z grzechu do łaski, z ciemności do światła. Podczas liturgii pogrzebu paschał, ustawiony przy trumnie u wezłowania zmarłego, wyraża dokonanie się ostatecznej i pełnej paschy chrześcijanina, czyli przejścia z doczesności do domu Ojca w niebie. Paschał, począwszy od Wigilii Paschalnej, jest znakiem radości Kościoła, który w liturgii doświadcza obecności swego zmartwychwstałego Zbawiciela. Ta świeca przypomina, że światło rezurekcyjne powinno przenikać całe życie chrześcijanina. To życie przemija, ale dzięki zmartwychwstałemu Kyriosowi zmienia się, ale się nie kończy. Śmierć, mimo swej dramaturgii, ukazuje optymistyczną wizję przyszłości, życie w chwale z Chrystusem zmartwychwstałym¹⁸. Obok paschału można ustawić także własną świecę chrzcielną zmarłego. Ta świeca, zapalona w momencie chrztu od paschału przez ojca, jest symbolem spalania się z Chrystusem dla Ojca¹⁹.

Oprócz paschału wymownym symbolem jest figura zmartwychwstałego Chrystusa, którą można postawić obok trumny. Ukrzyżowany żyje. Ten, który na siebie przyjął winy wszystkich ludzi i pozwolił się ukrzyżować, trzeciego dnia po dramacie Golgoty ukazał się jako zwycięski Król.

Paschalny charakter śmierci chrześcijanina ukazują również procesje ze zwłokami z domu zmarłego do kościoła i z kościoła na cmentarz. Procesja wyraża duchową podróż. Jest rodzajem świętej wędrówki, podróży w kierunku ziemi obiecanej i wejścia do niebieskiego sanktuarium. W nawiązaniu do jedynej procesji, jaką był wjazd Chrystusa do Jerozolimy, który stał się prologiem do Jego ofiary krzyżowej, procesja żałobna ma charakter eschatologicznego powrotu Zbawiciela. Towarzyszy jej krzyż i śpiew, także światło i kadzidło. To są znaki zwycięstwa. Procesyjne przeniesienie zwłok jest symbolem paschy chrześcijanina, która dokonała się w jego śmierci²⁰.

W obrzędzie pogrzebowym ma miejsce pokropienie wodą pobłogosławioną i okadzenie ciała zmarłego. Symbolika wody i kadzidła, obok symboliki światła, jest również elementem o paschalnym przesłaniu. Obecność tych symboli i ich wzajemne dopełnianie się w odnowionej liturgii pogrzebowej czyni te obrzędy przedłużeniem liturgii Wigilii Paschalnej, a w dalszej linii są dopełnieniem liturgii chrztu²¹. Chrzest przypomina zwłaszcza pokropienie wodą pobłogosławioną. Jest to znak narodzin z wody i mocą Ducha Świętego do życia dzieci Bożych. Okadzenie zaś jest uczczeniem

¹⁷ K. Konecki, *Paschalna wymowa symboli odnowionych obrzędów pogrzebu*, AK (1980), s. 199.

¹⁸ Tamże, s. 200.

¹⁹ S. Hartlieb, *Nowe obrzędy pogrzebowe a zwyczaje polskie*, RBL 27(1974) nr 1-2, s. 54.

²⁰ Por. K. Konecki, *Liturgia Godzin i sakramentalia w świetle dokumentów II Polskiego Synodu Plenarnego*, w: *Liturgia w dokumentach II Polskiego Synodu Plenarnego*, red. K. Matwiejuk, Radom 2003, s. 90.

²¹ K. Konecki, *Paschalna wymowa symboli...*, s. 205.

ciała ludzkiego, które przez kąpiel chrzcielną stało się świątynią Ducha Świętego²². Ten obrzęd jest także wezwaniem skierowanym do uczestników liturgii, by z godnością odnosili się do swego ciała. Jest także przypomnieniem obowiązków i przywilejów wynikających z udziału w życiu Chrystusa.

Wydźwięk paschalny ma także kolor szat liturgicznych, używanych podczas pogrzebu. Od Soboru Watykańskiego II liturgia pogrzebowa i Oficjum za zmarłych są sprawowane w szatach, których kolor odpowiada tradycjom i obyczajom poszczególnych regionów a jednocześnie wyraża nadzieję zmartwychwstania²³. Paschalnemu charakterowi Mszy pogrzebowej najbardziej odpowiada kolor biały. Jest to kolor zmartwychwstania, radości i triumfu. Wiele Episkopatów zdecydowało się na ten kolor szat w liturgii żałobnej. Episkopat Polski pozostawił kolor fioletowy i czarny jako związane z tradycją narodową. Dopuścił jednak kolor biały dla osób, które głębiej pojmują charakter paschalny obrzędów pogrzebowych i wyraziły przed śmiercią taką wolę.

Zakończenie

Chrześcijanin, który umiera w Chrystusie Jezusie, opuszcza ciało i staje w obliczu Pana. Zmarłemu nie udziela się sakramentów św., ani sakramentaliów. Zmarły znajduje się już poza porządkiem ekonomii sakramentalnej. Pogrzeb jest jednak obrzędem liturgicznym Kościoła. Posługa Kościoła wyraża rzeczywistą łączność ze zmarłym, a także ożywia uczestnictwo zgromadzonej wspólnoty w obrzędach i głosi jej życie wieczne (KKK 1684).

W obrzędach pogrzebowych, Kościół celebrując z wiarą paschalne misterium Chrystusa, wyznaje wiarę w ciało zmartwychwstanie i życie wieczne. Ono zaś jest przemienioną i najpełniejszą formą ludzkiej egzystencji. Jego istotnym wymiarem jest oglądanie Boga „twarzą w twarz” (por. 1 Kor 13, 12). Pogrzeb kościelny jest też wielką modlitwą Ludu Bożego, który wyprasza duchową pomoc swoim zmarłym członkom. Okazuje szacunek ich ciału, które jest niszczone przez śmierć, ale przecież było świątynią Ducha Świętego. Ono także dostąpi zmartwychwstania. Obrzędy pogrzebowe, którym towarzyszy słowo Boże i modlitwa Kościoła, są również źródłem religijnej pociechy, tak potrzebnej wiernym przeżywającym śmierć swoich bliskich. U innych uczestników liturgii pogrzebowej budzą lub pogłębiają nadzieję na osiągnięcie szczęścia wiecznego. A to polega na uczestnictwie w chwale zmartwychwstałego Chrystusa.

²² S. Hartlieb, *Nowe obrzędy pogrzebowe ...*, s. 63.

²³ Zob. A. Derdau, *Kolor czarny, fioletowy czy też inny?*, RBL 21 (1968) nr 4-5, s. 307-311.